

Sygn. akt II Ca 1435/14

POSTANOWIENIE

Dnia 23 stycznia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Klesyk

Sędziowie: SSO Teresa Strojnowska

SSO Rafał Adamczyk (spr.)

Protokolant: st.prot.sąd. Beata Wodecka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23 stycznia 2015 r. sprawy

z wniosku L. F., A. C. (1), E. C.

z udziałem J. F., M. F., Gminy Z., Z. W., R. F., H. F., I. F.

o rozgraniczenie

na skutek apelacji wnioskodawczyni L. F.

od postanowienia Sądu Rejonowego w Kielcach

z dnia 30 czerwca 2014 r. sygn. akt I Ns 1022/13

postanawia: zmienić zaskarżone postanowienie w punkcie II (drugim) w całości i nakazać pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kielcach solidarnie od L. F., A. C. (1) i E. C. kwotę (...),32 (dwa tysiące siedemset osiemnaście i 32/100) złote, zaś od J. F., M. F., Z. W., R. F., H. F., I. F. solidarnie kwotę (...),32 (cztery tysiące dwieście osiemnaście i 32/100) złote, oddalić apelację w pozostałej części, zasądzić od L. F. na rzecz J. F. i M. F. solidarnie kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 1435/14

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 8 sierpnia 2011 r. Wójt Gminy Z. na wniosek J. F., M. F., W. F. (1) i Z. W. wszczął postępowanie rozgraniczeniowe mające na celu ustalenie przebiegu granicy pomiędzy nieruchomościami położonymi we wsi U., oznaczonymi w ewidencji gruntów numerami (...) stanowiącymi współwłasność wyżej wymienionych osób, a nieruchomością oznaczoną w ewidencji gruntów numerem (...), stanowiącą własność Gminy Z., nieruchomością oznaczoną w ewidencji gruntów numerem (...), stanowiącą współwłasność E. C. i A. C. (1) oraz nieruchomością oznaczoną w ewidencji gruntów numerami (...), stanowiącą własność L. F.. Decyzją z dnia 23 listopada 2011 r. Wójt Gminy Z. ustanowił przebieg granicy między opisanymi nieruchomościami na podstawie szkicu granicznego przyjętego do Państwowego Zasobu Geodezyjnego i Kartograficznego w dniu 7 października 2011 r. za numerem (...) - (...).

L. F., A. C. (2) i E. C., niezadowoleni z ustalenia przebiegu granicy w postępowaniu administracyjnym, żądali przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu w Kielcach.

Ostatecznie wnioskodawcy L. F., E. C. i A. C. (2) domagali się dokonania rozgraniczenia według stanu istniejącego na gruncie, wynikającego z długotrwałego posiadania - przedstawionego na szkicu granicznym sporządzonym przez biegłego geodetę J. K. (1). Uczestnicy J. F., M. F. i Z. W. oraz spadkobiercy uczestnika W. H. F., I. F. i R. F. zgodnie wnieśli o dokonanie rozgraniczenia według linii pomarańczowej przedstawionej na szkicu granicznym sporządzonym przez biegłego geodetę J. K. (1).

Postanowieniem z dnia 30 czerwca 2014 r. Sąd Rejonowy w Kielcach dokonał rozgraniczenia nieruchomości położonych w Umrze, gmina Z., oznaczonych numerami ewidencyjnymi działek: (...)własności L. F., dla której to nieruchomości w Sądzie Rejonowym w Kielcach prowadzona jest księga wieczysta (...)własności E. C. i A. C. (1), dla której to nieruchomości w Sądzie Rejonowym w Kielcach prowadzona jest księga wieczysta (...)własności J. F., M. F. R. F., Z. W., dla której to nieruchomości w Sądzie Rejonowym w Kielcach prowadzona jest księga wieczysta (...), ustalając granicę według linii wyznaczonej przez punkty: granica działek (...)a (...):(…), granica działek (...)a (...):(…)(…)(…)(…), granica działek (...)a (...): (…)(…), zaznaczonej na mapie sporządzonej w marcu i kwietniu 2013 r. przez geodetę sądowego J. K. (1), przyjętej do (...) Ośrodka (...)w K.państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego dnia 13 listopada 2013 r. za numerem (...) (punkt I); nakazał pobrać od wnioskodawców E. C., A. C. (1) i L. F. solidarnie na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Kielcach kwotę 6936,64 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (punkt II); orzekł, że wnioskodawczynie i uczestnicy ponoszą koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie (punkt III).

Sąd Rejonowy ustalił, iż nieruchomość położona w Umrze, gmina Z., oznaczona numerami ewidencyjnymi działek (...), dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...) oraz nieruchomość oznaczona numerem ewidencyjnym (...), dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...) stanowią własność wnioskodawczynie L. F.. Nieruchomość oznaczona w ewidencji gruntów jako działka nr (...), objęta księgą wieczystą nr (...), stanowi współwłasność na zasadzie małżeńskiej wspólności ustawowej wnioskodawców A. C. (1) i E. C.. W dniu 25 grudnia 1974 r. J. M. – ojciec wnioskodawczynie L. F. – uzyskał akt własności ziemi nr (...) (...) (...), stwierdzający nabycie własności gospodarstwa rolnego złożonego z działek nr (...) o łącznej powierzchni 2,48 ha, z których następnie zostały wydzielone działki nr (...). W tym samym dniu wnioskodawczynie L. F. uzyskała akt własności ziemi nr (...) (...) (...) stwierdzający nabycie przez nią własności gospodarstwa rolnego składającego się z działki o numerze ewidencyjnym (...) o powierzchni 0,97 ha, z której została wydzielona działka nr (...). Wyrokiem z dnia 31 marca 1980 r. w sprawie I C 2743/79 Sąd Rejonowy w Kielcach zobowiązał J. M. do złożenia w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku oświadczenia w przedmiocie przeniesienia na L. F. własności nieruchomości położonej we wsi U. o powierzchni 0,06 ha, przedstawionej na mapie sporządzonej przez inż. J. K. (2) w dniu 26 lutego 1980 r., wpisanej do ewidencji w składnicy geodezyjnej Wojewódzkiego Biura Geodezji i (...) w K. w dniu 24 marca 1980 r., nr (...). Uczestnicy J. F., M. F., Z. W., R. F., H. F. i I. F. są współwłaścicielami nieruchomości oznaczonej numerami ewidencyjnymi działek (...), dla której w Sądzie Rejonowym w Kielcach prowadzona jest księga wieczysta nr (...). Poprzednik prawny uczestników, F. F. (2), uzyskał w dniu 25 grudnia 1974 r. akt własności ziemi nr (...) (...) (...) stwierdzający nabycie własności gospodarstwa rolnego składającego się z działek nr (...) o łącznej powierzchni 4,43 ha. W księdze wieczystej nr (...) nie został ujawniony podział działki (...) na działki (...), a w księdze wieczystej nr (...) nie ujawniono podziału działki nr (...) na działki nr (...). Powyższe akty własności ziemi zostały wydane na podstawie stanu nieruchomości wynikającego z operatu technicznego nr (...) (tzw. operat I fazy), opracowanego w 1967 r. przez pracowników Wojewódzkiego Biura Geodezji i (...) w K. na potrzeby ewidencji gruntów. Wykonano wówczas pomiar na gruncie metodami bezpośrednimi (pomiar taśmą mierniczą) w oparciu o punkty osnowy technicznej założonej uprzednio przez Państwowe Przedsiębiorstwo (...) w W. (stabilizowane trwale punktami betonowymi z rurką) oraz istniejącymi na gruncie punktami osnowy leśnych określających granice Lasów Państwowych. W dniu 4 listopada 1971 r. granicę ewidencyjną (prawną) między spornymi nieruchomościami wyznaczała linia oznaczona kolorem pomarańczowym biegnąca między działkami (...) a działkami (...) wzdłuż punktów: A (...) (...) (...), między działkami (...) a działką (...) wzdłuż punktów: (...) (...) – (...) – (...), między działką (...) a działką (...) wzdłuż punktów: (...) – H, przedstawiona na szkicu granicznym sporządzonym przez biegłego geodetę J. K. (1) (k. 245). W tym czasie zarówno na działce nr (...), jak i na działce nr (...) stały drewniane ogrodzenia wybudowane przez J. M. i F. F. (2) – poprzedników prawnych wnioskodawców i uczestników. Pomiędzy tymi ogrodzeniami przebiegała droga polna, która znajdowała się w całości na nieruchomości uczestników. Dla

dostępu do płotu ogrodzenie nieruchomości postawione przez J. M. nie przebiegało w granicy, lecz było od niej odsunięte na odległość około 1 metra. Było to uzasadnione także ukształtowaniem terenu w tym miejscu, bowiem działka J. M. była usytuowana nieco wyżej niż działka rodziny F. i w miejscu przebiegu granicy istniało nachylenie terenu. Z drogi tej korzystała wyłącznie rodzina F., dbała o nią i wykaszala. Rodzina M. miała zapewniony dostęp do swojej nieruchomości od strony działki nr (...). Około 2000 r. mąż wnioskodawczyni W. F. (2) usunął drewniany płot i wykonał betonowe ogrodzenie, przesuwając je w głąb nieruchomości uczestników na odległość około 70-90 cm. W następstwie zmiany ogrodzenia i wykonania niewielkiego nasypu, powstała skarpa od strony działki uczestników, która powodowała przedostawanie się wody deszczowej na ich nieruchomość na skutek różnicy poziomów gruntu. Z tego względu uczestnik M. F. zasypał dodatkową skarpe o długości około pół metra pomiędzy płotem a poziomem działki uczestników, która istnieje do chwili obecnej. Drewniane ogrodzenie wybudowane przez F. F. (2) na działce nr (...) znajdowało się w pobliżu siedliska i pełniło funkcję zabezpieczenia przed wychodzeniem kur na drogę. Płot został wyburzony przez M. F. pod koniec lat 90-tych. Po zakończeniu ogrodzenia betonowego pomiędzy działkami (...)a (...)i (...)nie było ogrodzeń. Na przedłużeniu przejazdu w kierunku lasu na nieruchomości uczestników usytuowana jest droga polna bez utwardzeń. Pozostała część do chwili obecnej jest użytkowana rolniczo. W odległości około 150 m od drogi asfaltowej na skraju drogi polnej wbity jest znak graniczny wskazujący na rozpoczęcie działki (...)i w odległości 14 m w głąb działki wbity jest punkt graniczny. W odległości około 180-190 m od pasa drogi asfaltowej droga polna kończy się. W tej części na działce uczestników znajduje się łąka, a za nią na działce wnioskodawczyni - nieużytki. Następnie w granicy rosną samosiejki brzozy i po około 70 m rozpoczyna się las, który dochodzi do końca działki.

Od strony drogi oznaczonej nr (...)w kierunku rzeki B.(działka nr (...)) między nieruchomościami (...)i (...)a (...)i (...)do chwili obecnej znajduje się droga polna należąca do rodziny F.. W odległości około pół metra od traktu drogi usytuowana jest studnia, która w dacie 4 listopada 1971 r. znajdowała się niemal w całości na nieruchomości uczestników. Ze studni tej korzystała zarówno rodzina wnioskodawców, jak i uczestników do czasu wybudowania wodociągu we wsi. W dalszej części obie działki stanowiły użytki rolne, a obecnie nieużytki. W poprzek działki (...)przechodzi rów melioracyjny, który w południowej części stanowi granicę z działką (...). W rowie wkopanych jest 11 opon tworzących przejazd. Opony te zostały przywiezione przez W. F. (2)w latach 70-tych, a wkopane przez M. W.. Granica między nieruchomościami przebiega na drugiej oponie od strony działki wnioskodawców. Na potrzeby podziału działki nr (...)został wykonany przez inż. J. K. (2)operat nr (...). Szkic zawiera informacje prawidłowe w zakresie linii pomiarowych na północ budynków oraz miary błędne od strony drogi publicznej. Błąd geodety polegał na zapisaniu miary na granicy między działkami (...)o wartości 22,70 m między punktami (...)i (...) (prawidłowo winno być (...)i (...)), zamiast zgodnie z danymi ze szkicu (...), o m po przedłużeniu linii pomiarowej poza punkt (...)od punktu (...). Dodatkowo miara na linii pomiarowej między działkami (...), wynosząca na szkicu 65,90 m nie ma pokrycia w żadnych dokumentach. Przebieg linii granicznej według opracowania inż. J. K. (2)biegły J. K. (1)oznaczył na mapie kolorem zielonym. Podział działek (...)został wykonany na podstawie operatu nr (...) -20/94, sporządzonego przez geodetę J. G. (1). Geodeta nie przyjął do opracowania danych o szerokości działki (...)podanych przez inż. K., obliczając przebieg granic z operatu I fazy z 1967 r. Nadto nie odnajdował i nie mierzył punktów osnów technicznych, a jedynie wyliczył współrzędne załamania granic na podstawie udostępnionych wykazów współrzędnych. Spokojny stan posiadania określony w dniu 26 marca 1994 r. nie zawiera precyzyjnych informacji opisujących przebieg spornej granicy, a pomiar kontrolny zobrazowany na szkicu w operacie określa bezpośrednio miary od ścian budynków gospodarczych. Dla celów podziału działki (...)geodeta J. G. (2)wykonał operat nr (...) - (...), stwierdzając niezgodność przebiegu granicy działki (...)z danymi operatu I fazy. Geodeta poprawił szerokość działki, jednak bez umiejscowienia miar we współrzędnych wynikających z dokumentów. Podział działek (...)został dokonany na podstawie operatu (...) - (...)sporządzonego przez geodetę J. B.. Przebieg spornych granic geodeta wyliczył w oparciu o szkic z operatu I fazy. Punkty osnowy technicznej z 1967 r. nie zostały odnalezione w terenie, a jedynie przyjęte z katalogowego wykazu udostępnianego przez Starostwo (...). Geodeta B.zmodyfikował współrzędne punktu (...) (odpowiadającego punktowi (...)w operacie J. K.), przesuwając sporną granicę o 0,67 m w kierunku wschodnim. Działanie na gruncie zakończyło się obecnym sporem. Geodeta J. K. (4)sporządzając w toku postępowania rozgraniczeniowego operat nr (...) - (...)oparł się na operacie (...) (...)wykonanym przez geodetę J. G. (1), odrzucając zarówno operat I fazy z 1967 r., jak również operat geodety J. B.jako niespełniające wymogów dokładnościowych i formalnych. Geodeta K.nie wnikał w istotę danych, które mają jednolite pochodzenie z operatu I fazy określającego jednolity stan prawny w związku

z wydanymi aktami własności ziemi. Geodeta K. nie odnalazł również żadnego z punktów osnów technicznych oraz graniczników Lasów Państwowych. Przebieg granicy zgodnie z operatem inż. J. K. (4) określa linia koloru niebieskiego na mapie geodety J. K. (1) (k. 245).

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji, odwołując się do kryteriów rozgraniczenia określonych w art. 153 k.c., wskazał, że ustalenie granic powinno nastąpić przede wszystkim według stanu prawnego. Wnioskodawczyni L. F., jej poprzednik prawny J. M. oraz poprzednik prawny uczestników - F. F. (2) uzyskali na rozgraniczane nieruchomości akty własności ziemi. Dla działek nr (...) jest to (...) nr (...) (...) (...), wydany w dniu 25 grudnia 1974 r. na rzecz J. M. - ojca wnioskodawczyni L. F., a dla działki o numerze ewidencyjnym (...) - (...) nr (...) (...) w tym samym dniu na rzecz L. F.. Z kolei poprzednik prawny uczestników, F. F. (2), uzyskał w dniu 25 grudnia 1974 r. akt własności ziemi nr (...) (...) (...) stwierdzający nabycie własności gospodarstwa rolnego składającego się z działek nr (...). W takim wypadku stanem prawnym spornej granicy jest stan posiadania nieruchomości na datę 4 listopada 1971 r. Sąd Rejonowy czynił ustalenia w tym zakresie, opierając się na opinii ustnej i pisemnej biegłego geodety J. K. (1) - przyjmując, że podstawą określenia przebiegu spornych granic w ewidencji gruntów jest operat techniczny nr (...) (tzw. operat I fazy), opracowany w 1967 r. przez pracowników Wojewódzkiego Biura Geodezji i (...) w K. w wyniku pomiaru metodami bezpośrednimi. Stan wynikający z pomiarów był podstawą sporządzenia rejestrów gruntów, w oparciu o które wydano akty własności ziemi na rzecz wnioskodawczyni i jej poprzednika prawnego oraz poprzedników prawnych uczestników postępowania. Przedstawiony przez biegłego na szkicu granicznym przebieg granicy w dacie 4 listopada 1971 r. według linii koloru pomarańczowego został uznany przez Sąd pierwszej instancji, po rozważeniu całokształtu materiału sprawy, za granicę prawną między rozgraniczonymi nieruchomościami. Sąd Rejonowy podkreślił, że po dniu 4 listopada 1971 r. nieruchomości objęte aktami własności ziemi nr (...) (...) (...), (...) (...) (...) oraz nr (...) (...) (...) ulegały podziałom, na potrzeby których były sporządzane liczne operaty podziałowe i wszyscy geodeci sporządzający je określali przebieg spornych granic w jednolity sposób na podstawie materiałów operatu I fazy z 1967 r. Różnice w przebiegu granicy miały przyczynę albo w błędnej interpretacji szkiców polowych, albo w niedokładności dokonywanych pomiarów.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o nieuiszczonych kosztach sądowych Sąd Rejonowy podał przepis art. 113 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz. U. z 2014 r., poz. 1025 ze zmianami) w związku z art. 520 § 2 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c., wskazując, że z przebiegiem granicy ustalonym decyzją Wójta Gminy Z. z dnia 23 listopada 2011 r. nie zgodzili się wyłącznie wnioskodawcy i dlatego to oni winni ponieść w całości koszty sądowe wypłacone tymczasowo przez Skarb Państwa - Sąd Rejonowy w Kielcach. Sąd pierwszej instancji orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c., iż w pozostałym zakresie wnioskodawcy i uczestnicy ponoszą koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

Wnioskodawczyni L. F. złożyła apelację od postanowienia Sądu Rejonowego. Zaskarżyła to orzeczenie w całości, zarzucając naruszenie przepisów postępowania mających istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uznanie, iż:

- zeznania uczestników J. F., M. F., W. F. (1), Z. W. oraz R. F., H. F. i I. F. są w pełni logiczne, spójne, konsekwentne oraz zasługują na wiarygodność w zakresie opisującym, że droga rozdzielająca działki (...) z działkami (...) była na dzień 4 listopada 1971 r. w posiadaniu tylko przez uczestników oraz, że studnia znajduje się w granicach działki (...), z jednoczesnym uznaniem, iż zeznania L. F., E. C. oraz świadków C. M. i J. L. nie zasługują na wiarygodność z uwagi na zainteresowanie wynikiem sprawy oraz relacje rodzinne, podczas gdy zeznania J. F., M. F., W. F. (1), Z. W. oraz R. F., H. F. i I. F. są również zeznaniami osób zainteresowanych korzystnym dla nich wynikiem sprawy i powinny być oceniane z dużą dozą ostrożności, biorąc pod uwagę istniejące pomiędzy nimi relacje rodzinne, a także zmianę treści zeznań w toku postępowania,
- zeznania świadka J. L. nie zasługują na wiarygodność z uwagi na bliskie relacje rodzinne z wnioskodawcami, podczas gdy świadek ten jest dalekim krewnym wnioskodawczyni, a - co istotne - zamieszkuje on od urodzenia, tj. od 1926 r. w sąsiedztwie nieruchomości podlegających rozgraniczeniu, przez co posiada wiedzę o przebiegu granic

od momentu sprowadzenia się obu rodzin na nieruchomości oraz w szczególności co do stanu granic pomiędzy nieruchomościami na datę 4 listopada 1971 r.,

- zeznania świadka Z. C. opierają się na zasłyszanych informacjach, a nie pochodzą z własnych obserwacji, podczas gdy świadek w trakcie składania zeznań na rozprawie w dniu 18 czerwca 2012 r. stwierdziła, że często bywała od dziecka na działkach objętych niniejszym postępowaniem, często się tam bawiła, a jej stryjenka, czyli matka uczestników, chodziła po wodę do M. (poprzedników prawnych rodziny F.), co świadczy o tym, że studnia, z której czerpali wodę F. znajdowała się w granicach działki wnioskodawców a nie uczestników - jak zostało ustalone przez Sąd;

2. art. 286 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego o uzupełniającą opinię biegłego geodety, w której biegły naniesie szczegółowy przebieg drogi polnej rozdzielającej działki o nr. ewidencyjnym (...)z działkami o nr. ewidencyjnym (...), bowiem stan prawny granic odpowiadający stanowi posiadania, ustalany na dzień 4 listopada 1971 r. jest wyznaczony wschodnim krańcem tej drogi polnej, a nie linią pomarańczową przebiegającą na szkicu granicznym sporządzonym przez biegłego J. K. (1)wzdłuż punktów (...) (...) (...) (...), co skutkowało nierozpoznanie zarzutu, iż droga polna rozdzielająca nieruchomości znajdowała się tylko w posiadaniu wnioskodawców;

3. poprzez oparcie rozstrzygnięcia w zakresie kosztów postępowania na podstawie art. 113 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 520 § 2 k.p.c., podczas gdy w postępowaniu rozgraniczeniowym strony są w jednakowym stopniu zainteresowane rozstrzygnięciem sprawy z uwagi na to, że wyznaczona granica stabilizuje stosunki między uczestnikami, kończąc spór co do jej przebiegu, co uzasadnia obciążenie uczestników w równym stopniu kosztami postępowania w myśl zasady wyrażonej w art. 152 k.c., iż strony postępowania, czyli właściciele nieruchomości sąsiednich są obowiązani do ponoszenia po równo kosztów postępowania rozgraniczeniowego i to zarówno administracyjnego, jak i sądowego.

Wskazując na powyższe zarzuty, wnioskodawczyni domagała się uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, ewentualnie wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez oznaczenie przebiegu granicy zgodnie ze stanowiskiem wnioskodawczyni.

W odpowiedzi na apelację, uczestnicy J. F. i M. F. domagali się oddalenia apelacji i zasądzenia od wnioskodawczyni na rzecz uczestników kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie jedynie w części dotyczącej zawartego w zaskarżonym postanowieniu rozstrzygnięcia o kosztach sądowych.

Sąd Rejonowy na podstawie przeprowadzonych dowodów dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy akceptuje i przyjmuje za własne. Aby zarzut naruszenia przepisu art. 233 k.p.c. mógł być uznany za skutecznie podniesiony, trzeba wykazać, iż Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Sąd Najwyższy wielokrotnie zwracał uwagę, że zgłoszenie zarzutu obraży art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego przyjętego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów; skarżący może jedynie wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, iż Sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że to naruszenie miało wpływ na wynik sprawy (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000/7-8/139 i z 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, OSNC 2000/10/189). W szczególności, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, a swoje stanowisko, tak jak w niniejszej sprawie jasno i przekonująco uzasadnił, to taka ocena dowodów nie narusza zasady przewidzianej w art. 233 k.p.c., choćby zostało dowiedzione, że z tego samego materiału dałoby się wywieść

równie logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego odmienne wnioski. Nie jest przy tym wystarczająca sama polemika naprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wskazanie, w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu wniosków kwestionowanych (por. wyrok Sądu Najwyższego z 27 września 2002 r., IV CKN 1316/00, LEX nr 80273).

Ustalając stan prawny rozgraniczanych nieruchomości, Sąd Rejonowy prawidłowo analizował stan posiadania na dzień 4 listopada 1971 r. Poprzednicy prawni wnioskodawców i uczestników uzyskali bowiem akty własności ziemi dotyczące tych nieruchomości. Nabycie własności na podstawie art. 1 ustawy z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych (Dz. U. nr 27, poz. 250 ze zmianami) następowało z mocy prawa i rozciągało się na nieruchomości określone w tym przepisie, znajdujące się w dniu wejścia w życie ustawy, tj. w dniu 4 listopada 1971 r. w samoistnym posiadaniu rolników, ale - co wymaga podkreślenia - jedynie w granicach tego posiadania. Wbrew zarzutom skarżącej, Sąd pierwszej instancji nie czynił ustaleń w tym zakresie jedynie na podstawie zeznań uczestników i świadków. Wynikało to ze słusznego założenia tego Sądu, iż granica prawna nieruchomości w dniu 4 listopada 1971 r. była granicą uwidocznioną w ewidencji gruntów na podstawie operatu technicznego nr (...) (tzw. operatu I fazy), wykonanego w 1967 r. przez pracowników Wojewódzkiego Biura Geodezji i (...) w K. na potrzeby tej ewidencji w oparciu o pomiar na gruncie metodami bezpośrednimi (pomiar taśmą mierniczą), z uwzględnieniem punktów osnowy technicznej założonej uprzednio przez Państwowe Przedsiębiorstwo (...) w W. (stabilizowane trwale punktami betonowymi z rurką) oraz istniejących na gruncie punktów osnow leśnych określających granice Lasów Państwowych. Na nakreślonej przez biegłego J. K. (1) linii granicznej (linia koloru pomarańczowego - k. 245) występują elementy, które można uznać za granice posiadania - kamienie pomiędzy działkami (...), natomiast między działkami (...) granice posiadania uległy zatarciu, a jedynym trwałym elementem były zaznaczone na szkicu granicznym opony i studnia. Biegły wskazywał w ustnych wyjaśnieniach do opinii, że pomiary działek w 1967 r. były wykonywane w czterech miejscach, na liniach pomiarowych określonych na szkicu (...) i (...), ich współrzędne opierają się na tzw. ciągu poligonowym, czyli są to kolejne miary z odległościami i kątami pomiędzy punktami stabilizowanymi trwale. Różnica na całym ciągu liczącym około 1 km wynosi 30 cm na całej długości, co sprawia, że określenie granicy prawnej według linii pomarańczowej jest niemal bezbłędne. Linia znajdująca się przy zabudowaniach została oparta na punktach w terenie, które zostały zniszczone. Położenie punktu (...) można odtworzyć tylko na podstawie pozostałych punktów, jednak średni błąd określenia tego punktu to 7 cm. Ostatnia linia pomiarowa między punktami (...) i (...), odnalezionymi w terenie została odtworzona z dokładnością około 10 cm. Zasadnie zatem Sąd Rejonowy dokonywał ustaleń co do przebiegu granicy prawnej przede wszystkim na podstawie danych z operatu ewidencyjnego przedstawionych w opinii biegłego geodety, a nie na podstawie dowodów osobowych. Sąd pierwszej instancji trafnie uznał za niewiarygodne zeznania wnioskodawczyni L. F. - ze względu na ich niekonsekwencję i zmienność w toku postępowania. Wnioskodawczyni początkowo podnosiła, że za betonowym płotem, postawionym w 2000 r. znajdowało się 1,5 m „jej” drogi, a na rozprawie w dniu 3 marca 2014 r. L. F. oświadczyła, iż cała droga za płotem była jej własnością, przy czym wnioskodawczyni nie potrafiła wyjaśnić znaczącej różnicy między szerokością drogi między nieruchomościami - uwidocznionej na zdjęciach - przed i po wybudowaniu betonowego ogrodzenia. Wbrew zapatrywaniu skarżącej, nieprecyzyjne zeznania świadków J. L. i Z. C. nie pozwalały na poczynienie ustaleń zgodnych z twierdzeniami L. F.. J. L. zeznał początkowo: „studnia była w naszym”, ale w dalszych zeznaniach wskazywał: „Każdy gospodarz miał swoją studnię. Ja nie pamiętam, kto budował tą studnię. (...) Opony w mostku z tyłu przy rzece przywoził F., tam się pogodzili wspólnie i prawdopodobnie te opony po połowie każdego z nich. Tego jednak nie wiem. Byli sąsiedzi, wspólnie robili” (k. 140). Z kolei Z. C. zeznała: „nie byłam przy tym jak płot stawiali”, „ja nie wiem, czy studnia była budowana przez obie rodziny; nie pamiętam, kiedy powstało betonowe ogrodzenie. Nie mogę stwierdzić na pewno, że to ogrodzenie betonowe stoi w tym samym miejscu, mogli się poprzesuwać” (k. 138). Tym samym Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął, iż przy budowie ogrodzenia betonowego doszło do jego przesunięcia w głąb działki uczestników w porównaniu do usytuowania drewnianego płotu, a poprzednicy prawni wnioskodawców i uczestników w połowie XX-go wieku wspólnie wybudowali studnię w granicy nieruchomości, co ułatwiło pobieranie wody obu żyjącym wówczas w zgodzie rodzinom. Skoro wnioskodawcy nie zdołali wykazać wiarygodnymi dowodami innego przebiegu granicy niż ten ustalony przy pomiarach dla celów założenia ewidencji gruntów, to brak było podstaw do dopuszczenia dowodu z uzupełniającej opinii biegłego geodety, który miałby „nanieść szczegółowy przebieg drogi polnej rozdzielającej działki o nr. ewidencyjnym (...) z działkami o nr.

ewidencyjnym (...)i (...)”. Opinia sporządzona przez biegłego geodetę J. K. (1) była zupełna, jasna, logiczna, stanowcza i nie została skutecznie zakwestionowana przez wnioskodawczynię.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. oddalił apelację dotyczącą rozstrzygnięcia zawartego w punkcie I i III zaskarżonego postanowienia.

Zasadnie natomiast skarżąca kwestionuje obciążenie przez Sąd pierwszej instancji wyłącznie wnioskodawców wydatkami sądowymi w niniejszej sprawie. Należy zauważyć, że inicjatorami administracyjnego postępowania rozgraniczeniowego byli J. F., M. F., W. F. (1) i Z. W., natomiast przekazania sprawy do rozpoznania przez Sąd żądali L. F., A. C. (2) i E. C.. Tym samym wnioskodawcy i uczestnicy byli w jednakowym stopniu zainteresowani rozstrzygnięciem sprawy, a wyznaczona granica stabilizuje stosunki między wszystkimi właścicielami sąsiadujących nieruchomości. W sytuacji, gdy nie zostały uiszczone przez wnioskodawców i uczestników zaliczki wystarczające na pokrycie wydatków, sfinansowanie tych wydatków przez Skarb Państwa ma charakter tymczasowy, kredytowy i podlega rozliczeniu w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji, z odpowiednim zastosowaniem zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów postępowania nieprocesowego (art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych - tekst jednolity Dz. U. z 2014 r., poz. 1025 ze zmianami). W ramach wymienionych reguł sąd powinien kierować się okolicznościami i charakterem sprawy, rozsądkiem oraz względami słuszności (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego – zasady prawnej z dnia 27 listopada 1967 r., III CZP 114/66, OSNC 1968/6/95). Przy rozstrzygnięciu o kosztach postępowania nieprocesowego zgodnie z regułą ponoszenia przez każdego uczestnika kosztów postępowania związanych ze swoim udziałem w sprawie (art. 520 § 1 k.p.c.) – ze względu na równy stopień zainteresowania rozstrzygnięciem tak wnioskodawców, jak i uczestników - zasadne jest, w ocenie Sądu Okręgowego, obciążenie wnioskodawców i uczestników kosztami sądowymi po połowie. Skoro łączna kwota wydatków w sprawie wyniosła 8436,64 zł (wynagrodzenie biegłego J. K. (1) za sporządzenie szkicu z oględzin - 122 zł /k. 77/; ryczałt za oględziny – łącznie 149,48 zł /k. 173/; wynagrodzenie biegłego J. K. (1) za sporządzenie opinii - 8060,91 zł /k. 235/; kwota 104,25 zł przyznana (...) Ośrodkowi (...) /k. 303/), to wnioskodawcy i uczestnicy powinni z tego tytułu ponieść kwoty po 4218,32 zł. Wnioskodawczyni E. C. uściła zaliczkę w kwocie 1500 zł (k. 191), stąd do pobrania na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kielcach od L. F., A. C. (1) i E. C. pozostała solidarnie kwota 2718,32 zł, a od J. F., M. F., Z. W., R. F., H. F. i I. F. solidarnie kwota 4218,32 zł. O powyższej zmianie zaskarżonego postanowienia w punkcie II Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 520 § 3 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c., art. 391 § 1 k.p.c., art. 13 § 2 k.p.c. oraz § 7 pkt 2, § 12 ust. 1 pkt 1 i § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013 r., poz. 490), zasądzając od L. F. na rzecz J. F. i M. F. solidarnie kwotę 180 zł, obejmującą wynagrodzenie pełnomocnika uczestników, bowiem apelacja wnioskodawczyni została oddalona w zakresie orzeczenia o rozgraniczeniu.